

Sygn. akt I C 195/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i rentę

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża powódki Z. K. kosztami procesu należnymi stronie pozwanej.

Sygn. akt I C 195/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lipca 2016 roku Z. K., reprezentowana przez opiekuna prawnego B. K., wniosła o zapłatę od (...) S.A. kwoty 500.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 (w tym od 1 stycznia 2016 z ustawowymi odsetkami za opóźnienie) do dnia zapłaty. Obok wyżej wskazanego, powódka wniosła o zasądzenie comiesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 7.100,00 złotych płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 sierpnia 2016 roku. W pozwie znalazło się również żądanie zasądzenia na rzecz powódki comiesięcznej renty uzupełniającej w kwocie 558,98 złotych płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od 1 sierpnia 2016 roku. Strona powodowa złożyła również wniosek o zwolnienie w całości od ponoszenia kosztów sądowych, jednocześnie wnosząc o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 28.800,00 złotych oraz opłaty skarbowej za pełnomocnictwo w kwocie 34,00 złote.

W uzasadnieniu powództwa strona powodowa wskazała, fakty i okoliczności przemawiające w jej ocenie za zasadnością powództwa. Pełnomocnik powódki podniósł także, że pismem z dnia 5 lipca 1995 roku strona powodowa zgłosiła szkodę (...) S.A., gdyż w chwili zdarzenia drogowego, jego sprawca - J. K. był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanej. Pismem z dnia 10 lutego 2015 roku pełnomocnik powódki zgłosił pozwanej roszczenia o zadośćuczynienie, rentę i zwrot kosztów opieki. (...) S.A. przyjął zgłoszenie 12 lutego 2015 roku, następnie odmawiając przyznania świadczeń, podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń. Na podstawie przytoczonych okoliczności, pełnomocnik powódki wskazał, że żądanie pozwu jest w pełni zasadne.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na przedawnienie roszczenia, ewentualnie wobec niepodzielenia stanowiska strony pozwanej o oddalenie powództwa w całości. Pełnomocnik pozwanej wniósł również o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości żądanej przez

stronę powodową. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że do zgłoszenia szkody na osobie, wynikającej z wypadku, który miał miejsce w dniu 8 czerwca 1995 roku, a w wyniku którego ucierpiała powódka, doszło w lutym 2015 roku. W związku z powyższym (...) S.A. odmówił przyjęcia odpowiedzialności, argumentując powyższe tym, że roszczenie przysługujące powódce uległo przedawnieniu przed dniem wejścia w życie przepisu art. 442¹ § 4 k.c., na który, jako podstawę dochodzonych roszczeń, powołuje się strona powodowa, tj. przed dniem 16 lutego 2007 roku.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 czerwca 1995 roku w Ł., na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...), kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru wyprzedzania, doprowadzając w ten sposób do zderzenia z pojazdem marki T.. J. K. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, sygn. akt VIII K 835/95.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 11 września 1995 roku, sygn. akt VIII K 835/95, k. 32-33)

J. K. posiadał ubezpieczenie OC u pozwanej - (...) S.A.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 5 lipca 1995 roku J. K. zgłosił do (...) S.A. szkodę w pojeździe marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(dowód: kserokopia formularza zawiadomienia o szkodzie w pojeździe k. 124-125)

W wyniku opisanego zdarzenia drogowego, obrażeń wymagających hospitalizacji doznała córka J. K., małaletnia wówczas Z. K..

(okoliczność bezsporna)

Bezpośrednio po zdarzeniu Z. K. przewieziono do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Centrum (...) w Ł.. W dniach 8 czerwca - 3 lipca 1995 roku powódka przebywała na Oddziale Neurochirurgii, w tym czasie stwierdzono u Z. K. złamanie kości czołowej prawej z rozejściem szwu czołowego, nastąpił również wypływ płynu mózgowo-rdzeniowego pod skórę głowy, co spowodowało konieczność wykonania zabiegu plastyki uszkodzonej opony twardej w okolicy złamania kości czołowych. W 1995 roku powódka spędziła również dwa tygodnie na Oddziale Kardiologii.

(dowód: kopie kart informacyjnych leczenia szpitalnego k. 36-37, k. 38-40, k. 41)

W kolejnych latach powódka kontynuowała leczenie szpitalne. W dniach od 1 do 15 grudnia 1997 roku Z. K. przebywała w Centrum (...) na Oddziale Klinicznym Neurochirurgii, gdzie ponownie wykonano u niej operację plastyki opony twardej z uzupełnieniem kości płytką C.. Kilka miesięcy później przechodziła rehabilitację (od 15 kwietnia do 30 maja 1998 roku). Na początku 1999 roku stwierdzono u powódki zakrzepicę żyły biodrowej prawej oraz moczenie dzienne i nocne, w tym samym roku u Z. K. stwierdzono opóźnienie psychoruchowe z niezgłaszaniem potrzeb fizjologicznych.

(dowód: kopia karty informacyjnej leczenia szpitalnego k. 46-47)

Obok wyżej opisanych schorzeń u poszkodowanej postępowały problemy z widzeniem, z uwagi na ograniczony kontakt z powódką dokładna diagnoza wady wzroku wymagała hospitalizacji w dniach 22 - 24 stycznia 2001 roku. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono krótkowzroczność obu oczu. W dniach od 8 do 29 maja 2001r. powódka przebywała na Oddziale Dziecięcym z Pododdziałem Rehabilitacyjnym SPZOZ w Z., gdzie przeprowadzono u niej kinezyterapię indywidualną, magnetoterapię i zabiegi interdyscyplinarne. W połowie roku powódka doznała nagłego niedowładu połowicznego lewostronnego, co skutkowało ponownym pobytem w szpitalu w dniach od 11 do 20 czerwca 2011 roku, przy okazji tej hospitalizacji stwierdzono u pacjentki obustronny niedosłuch.

(dowód: kopie kart informacyjnych leczenia szpitalnego k. 48-49, k. 50, k. 51)

W latach 2002 i 2003 w trakcie kolejnych pobytów w szpitalach rozpoznano u powódki encefalopatię z upośledzeniem umysłowym, opóźnienie ogólnego poziomu rozwoju umysłowego w stopniu znacznym, dysmorfie twarzy, cechy zespołu (...), znaczne napięcie nerwowo-mięśniowe, zespół nadpobudliwości z elementami autyzmu, zaś w zakresie sfery emocjonalnej silne napięcie i okresowo zachowania agresywne, nasilone zaburzenia zachowań. Powódka w dalszym ciągu nie sygnalizowała potrzeb fizjologicznych oraz wymagała pomocy przy czynnościach samoobsługowych.

(dowód: kopia zaświadczenia lekarskiego z 10 czerwca 2002 roku k. 53-54, kopia zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia dziecka z dnia 9 lipca 2002 roku k. 55, kopia opinii psychologicznej z 20 sierpnia 2002 roku k. 56-57, kopie kart informacyjnych leczenia szpitalnego k. 58-59, k. 62-63, k. 65 kopia zaświadczenia o pobycie w szpitalu k. 60-61)

W 2004 roku rozpoznano u Z. K. mukopolisacharydozę typu III. Od roku 2006 poszkodowana wielokrotnie przebywała w szpitalach z uwagi na wyżej opisane schorzenia, zaś konieczność okresowych hospitalizacji występuje do dnia dzisiejszego.

(dowód: kopie kart informacyjnych leczenia szpitalnego k. 73-74, k. 75, k. 77-78, kopia zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia dziecka k. 76)

Wobec Z. K. w dniu 2 czerwca 2010 roku wydano orzeczenie o trwałej niepełnosprawności w stopniu znacznym.

(dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 2 czerwca 2010 roku, k. 116)

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2011 roku, sygn. akt I Ns 67/12, Sąd Okręgowy w Sieradzu ubezwłasnowolnił całkowicie z powodu upośledzenia umysłowego Z. K.. Z uwagi na powyższe, Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli postanowieniem z dnia 29 października 2012 roku, sygn. akt III RNs 156/12, ustanowił dla ubezwłasnowolnionej Z. K. opiekuna prawnego w osobie jej matki B. K..

(dowód: postanowienie Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 27 czerwca 2012 roku, sygn. akt I Ns 67/12, k. 34; postanowienie Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 29 października 2012 roku, sygn. akt III RNs 156/12, k. 35)

W dniu 10 lutego 2015 roku pełnomocnik powódki zgłosił (...) S.A. szkodę na osobie Z. K., wynikającą ze zdarzenia drogowego z dnia 8 czerwca 1995 roku, występując jednocześnie o wszczęcie postępowania likwidacyjnego i wypłatę zadośćuczynienia, zwrotu kosztów opieki sprawowanej nad poszkodowaną oraz przyznanie renty.

(dowód: kopia pisma pełnomocnika powódki z dnia 10 lutego 2015 roku, k. 126-130)

Pismem z dnia 6 marca 2015 roku (...) S.A. odmówił uznania roszczeń strony powodowej, podnosząc ich przedawnienie.

(dowód: kopia pisma (...) S.A. z dnia 6 marca 2015 roku, k. 132)

Powyższy stan faktyczny jest co do zasady bezsporny, a nadto oparty na zgromadzonej w toku sprawy dokumentacji medycznej, odpisie prawomocnego orzeczenia sądu, pismach przeciwników procesowych, którym żadna ze stron w toku postępowania nie odmówiła waloru rzetelności i wiarygodności. Również Sąd nie znalazł podstaw aby w trakcie rekonstrukcji stanu faktycznego niniejszej sprawy nie uwzględnić przedłożonej dokumentacji medycznej oraz odpisu prawomocnego orzeczenia sądu, gdyż były one wydane przez uprawnione do tego organy, w ramach ich niekwestionowanych kompetencji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Z uwagi na przedawnienie dochodzonych roszczeń powództwo w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym przepisem określającym przedawnienie roszczeń względem osoby małoletniej o

naprawienie szkody na osobie jest art. 442¹ § 4 k.c., stanowiący, że nie może on się skończyć wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez tę osobę pełnoletniości. Ustawodawca powyższy przepis wprowadził do systemu prawnego przez ustawę z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), dodając jednocześnie zapis, z którego wynika, że art. 442¹ § 4 k.c. znajduje zastosowanie również do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, które według przepisów dotychczasowych w tym dniu nie były jeszcze przedawnione.

Na gruncie niniejszej sprawy bezspornym jest, iż roszczenie powstało przed dniem wejścia w życie wskazywanego przepisu. Do zdarzenia drogowego doszło w dniu 8 czerwca 1995 roku i tego samego dnia oczywistym było, że Z. K. poniosła w jego wyniku szkodę w postaci rozstroju zdrowia i obrażeń ciała. W chwili wypadku poszkodowana była osobą małoletnią, zaś jego sprawca został skazany prawomocnym orzeczeniem sądu. W tym okresie przepisem stanowiącym o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym był, nieobowiązujący już, przepis art. 442 k.c., ustanawiający dziesięcioletni termin przedawnienia, jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, którego bieg liczony był od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wobec powyższego, zastosowanie w sprawie znajduje art. 442 k.c., zgodnie z którym dziesięcioletni bieg terminu przedawnienia dla roszczeń powódki upłynął w 2005 roku, co za tym idzie nie przystaje do stanu faktycznego sprawy wcześniej przytoczony przepis przejściowy z ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), co uniemożliwia skorzystanie z regulacji zawartej w art. 442¹ § 4 k.c.

Stwierdzić zatem należy, że już na mocy wskazanych przepisów roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu, a tym samym zasługiwało na oddaleniu.

Niezależnie od powyższego w dalszych rozważaniach przejść natomiast należy do oceny zasadności argumentacji pełnomocnika powódki, który wskazał, iż z uwagi na brak uregulowania - przed rokiem 2007 - terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym na osobie małoletniej, zastosowanie w niniejszej sprawie powinien znaleźć art. 122 § 1 k.c., który stanowi, iż przedawnienie względem osoby, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od ustanowienia dla niej przedstawiciela ustawowego albo od ustania przyczyny jego ustanowienia. W ocenie Sądu nie sposób jednak zgodzić się z taką argumentacją pełnomocnika strony powodowej. Sąd w pełni popiera stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 26 lipca 2012r. II CSK 759/11, zgodnie z którym "zarówno treść art. 442¹ § 4 k.c. jak i jego kontekst pozwalają przyjąć, iż odmiennie niż w art. 122 k.c., unormowanie to dotyczy małoletnich, którzy w okresie biegu przedawnienia mieli przedstawiciela ustawowego", powyższe prowadzi do konkluzji, że art. 122 § 1 k.c. znajduje zastosowanie w odniesieniu do małoletnich, którzy nie mieli, w okresie biegu przedawnienia, przedstawiciela ustawowego. Bezspornie zaś poszkodowana Z. K. miała przedstawicieli ustawowych w trakcie biegu okresu przedawnienia, którymi od chwili urodzenia byli jej rodzice. Wobec powyższego wnioski wywiedzione przez pełnomocnika strony powodowej, jakoby przedawnienie wobec Z. K. nie mogło skończyć się przed upływem dwóch lat od chwili ustanowienia dla niej opiekuna prawnego z uwagi na jej ubezwłasnowolnienie całkowite, należy uznać za chybione i prowadzące do swego rodzaju wznowienia biegu okresu przedawnienia, które nastąpiło w roku 2005, co na gruncie niniejszej sprawy jest niedopuszczalne. Każdorazowe ustanowienie przedstawiciela ustawowego nie może prowadzić do sanacji przedawnienia, które nastąpiło w czasie gdy osoba, względem której termin ten biegł, miała przedstawiciela ustawowego, niezależnie od podstawy prawnej.

Sąd nie podzielił również argumentacji strony powodowej dotyczącej rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczeń dopiero w 2009 roku, kiedy to zdiagnozowano u poszkodowanej hiperprolaktynemię związaną z uszkodzeniem (...), które to uszkodzenie mogło powstać w przebiegu mukopolisacharydozy bądź w wyniku urazu. Faktem jest, że na przestrzeni kolejnych lat wykrywane były u poszkodowanej nowe schorzenia, mogące mieć etiologię w mukopolisacharydozie lub w obrażeniach nabytych w związku z wypadkiem drogowym. Należy jednak z pełną stanowczością podkreślić, iż o wystąpieniu szkody na Z. K. jej przedstawiciele ustawowi - rodzice powzięli informację już w dniu wypadku, kiedy to poszkodowana przewieziona została na Szpitalny Oddział Ratunkowy Centrum (...), gdzie skierowano ją na Oddział Neurochirurgii, na którym przebywała miesiąc. Wobec powyższego termin

przedawnienia rozpoczął swój bieg już w dniu wypadku, to jest 8 czerwca 1995 roku, gdyż zgodnie z obowiązującą linią orzecniczą bieg przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody rozpoczyna się z chwilą, w której poszkodowany - na gruncie niniejszej sprawy rodzice Z. K. - dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, oznacza to zdawanie sobie sprawy przez poszkodowanego z ujemnych następstw zdarzenia, które wskazują na powstanie szkody. Przesłanka ta zostaje zrealizowana już w chwili gdy poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, gdy ma świadomość faktu jej powstania (vide: sygn. akt I ACa 538/14 wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 czerwca 2014 roku). Fakt, że od czasu wypadku poszkodowana cyklicznie przebywała w szpitalach, gdzie nieomal za każdym razem dochodziło do wykrycia kolejnych schorzeń związanych ze zdarzeniem drogowym prowadzi do wniosku, że zarówno zdiagnozowanie hiperprolaktynemii jak i innych dolegliwości na przestrzeni 2005 - 2009 roku nie może zostać potraktowane jako pojawianie się całkowicie odrębnych schorzeń, których wystąpienia w żadnym razie nie dało się przewidzieć. Stan zdrowia poszkodowanej pozwalał na stwierdzenie, iż istnieje możliwość wystąpienia kolejnych schorzeń związanych z doznanym w 1995 roku urazem, przy czym nie była w tym miejscu konieczna możliwość przewidzenia konkretnej choroby, a świadomość możliwości wystąpienia kolejnych schorzeń w ogóle. Na gruncie niniejszej sprawy ewentualne kolejne schorzenia mogły mieć wpływ na wysokość żądań, co warto zaś podkreślić w judykaturze przyjęto, iż dla wyznaczenia początkowej daty dowiedzenia się o szkodzie nie jest wymagana znajomość jej pełnego zakresu, który może w późniejszym czasie ulec zmianie, a sama świadomość jej wystąpienia i wiedza o osobie, zobowiązanej do jej naprawienia. Wobec przytoczonych argumentów Sąd uznał, iż nie można przyjąć roku 2009 jako początkowego dla biegu okresu przedawnienia.

Sąd nie podzielił również argumentacji pełnomocnika strony powodowej odnośnie podniesienia zarzutu przedawnienia jako nadużycia prawa przez pozwanego. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za nadużycie prawa zupełnie wyjątkowo. W orzecnictwie przyjęto jednolite kryteria dla oceny czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Konieczne jest w tym miejscu zważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia w wytoczeniu powództwa. Nie jest wykluczone uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego jeżeli opóźnienie nie jest nadmierne i usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami (vide: uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1993 roku III CZP 8/93, OSCNP 1993 r., Nr 9, poz. 153 oraz z dnia 11 października 1996 roku, III CZP76/96, OSNC 1997, Nr 2, poz. 16). Sąd nie podważa rozmiaru cierpień powódki i trudnej sytuacji materialnej rodziny, jednakże powoływanie się przez pełnomocnika powódki na bezradność rodziców i fakt, że z tego powodu nie powinna ponosić ujemnych konsekwencji powódka nie znajduje na gruncie niniejszej sprawy uzasadnienia. Od wypadku do czasu wniesienia powództwa minęło 20 lat, z czego roszczenia, jak wyżej wykazano, przedawniły się w 2005 roku. Wynika z tego więc, że wniesiono pozew nieomal 10 lat po przedawnieniu roszczeń. Należy wskazać, że Sąd nie uznał rodziców powódki za nieporadnych i niezdolnych do wytoczenia powództwa, na przestrzeni lat byli w stanie zorganizować swojej córce rehabilitację, indywidualne nauczanie, wystąpili również do Sądu o jej ubezwłasnowolnienie, a dodatkowo założyli fundację, pomagającą pokryć finansowe aspekty jej leczenia. Z powyższego nie wynika bezradność i nieporadność rodziców Z. K. - wręcz przeciwnie. Nie sposób zatem w ocenie Sądu usprawiedliwić tak długiego okresu zwlekania z wniesieniem powództwa, co jest zasadniczym elementem oceny zasadności podniesienia zarzutu przedawnienia jako nadużycia prawa. Strona powodowa nie przedstawiła żadnych argumentów na usprawiedliwienie przekroczenia o 10 lat terminu przedawnienia roszczeń, a na pewno takim argumentem nie jest potrzeba opieki i organizowania życia córce, gdyż tak jak wyżej wskazano, Z. K. opiekuje się zarówno matka jak i ojciec, a dodatkowo na przestrzeni ostatnich lat byli oni w stanie zarówno wystąpić do Sądu o ubezwłasnowolnienie córki jak i założyć fundację. Nie na miejscu jest również argument podniesiony przez pełnomocnika odnośnie tego, iż za bezczynność rodziców w tym zakresie nie powinna odpowiadać Z. K., w sytuacji gdy i tak po osiągnięciu pełnoletniości została ubezwłasnowolniona całkowicie, zaś opiekunem prawnym została jej matka, wobec czego i tak, w dalszym ciągu to na rodzicach ciążyła odpowiedzialność za podjęcie działań zmierzających do wypłaty świadczeń na rzecz powódki.

Uwzględniając zatem wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego należało powództwo w całości oddalić.

O kosztach niniejszego postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył powódki kosztami procesu uznając, że po jej stronie zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki, o których stanowi wyżej wymieniony przepis. Stan zdrowia powódki nie pozwala jej na podjęcie zatrudnienia - w orzeczeniu o niepełnosprawności stwierdzono, iż jest stale niezdolna do pracy, nie posiada oszczędności, a wszelkie środki finansowe rodziny przeznaczone są na leczenie powódki. Wobec powyższego Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie kondycja finansowa i zdrowotna powódki uzasadniają orzeczenie o nieobciążaniu jej kosztami procesu.